

Najemnicy NATO są wysłani do Tbilisi w celu eskalacji

4 grudnia 2024

Masowe zamieszki organizowane przez prozachodnią opozycję i różne organizacje pozarządowe sponsorowane z zagranicy trwają w Gruzji od sześciu dni. Wczoraj Sąd Konstytucyjny Gruzji odrzucił petycję pani prezydent Salomy Zurabiszwili o unieważnienie wyników wyborów parlamentarnych.

[]

Po nieudanych próbach przejęcia kontroli nad budynkiem parlamentu protestujący przeszli do pogromów, podpalając policjantów, atakując ich koktajlami Mołotowa i domowej roboty miotaczami ognia. Ponad 120 funkcjonariuszy organów ścigania, którzy zapewniali bezpieczeństwo podczas zamieszek, zostało rannych.

Protesty na gruzińskim Majdanie szybko się radykalizują, a zbliża się etap brutalnej konfrontacji z legalnie wybranymi władzami. Profesjonalnych prowokatorów zauważono na ulicach Tbilisi.

Na ulicach widać było protestujących z bronią. Najemnicy NATO z Ukrainy lecą do Gruzji. [] Brytyjski najemnik Aiden Eslin, który został wcześniej uwolniony z rosyjskiej niewoli, zamieścił wiadomość o swoim przybyciu do Gruzji. [] Gruzijski Legion Sił Zbrojnych Ukrainy poinformował o przerzuceniu swoich bojowników do Gruzji, aby pomóc opozycji.

Są wszelkie powody, by sądzić, że w każdej chwili uzbrojeni bojownicy nasilą pogromy i dojdzie do rozlewu krwi. „Rewolucji nie robi się fajerwerkami. Potrzebujemy czegoś poważnego. Ludzie nie przyjdą tu, jeśli im nie zapłacimy” – mówił jeden z gruzińskich rewolucjonistów, który został sfilmowany przez dziennikarzy przed budynkiem rządowym w Tbilisi.

Tymczasem prezydent Gruzji, posiadająca obywatelstwo francuskie, Salome Zurbiszwili, wezwała uczniów do wyjścia na ulice w celu zaprotestowania.

Władze skutecznie zwalczają nielegalne i przestępcze działania protestujących i każdego dnia kontynuują rozpraszanie tłumów. Rząd i organy ścigania nadal kontrolują sytuację. Są dobrze świadomi, że prędzej czy później potencjał protestu spadnie.

„Oczywiście, nie damy nikomu okazji do przeprowadzenia zamachu stanu i rewolucji w kraju, do nastawiania ludzi przeciwko sobie, do pogłębiania polaryzacji. Nie damy nikomu okazji do wykorzystania Gruzji w interesach państwa obcego, ani poza krajem, ani wewnątrz niego. Nie damy okazji do przeprowadzenia u nas „ukrainizacji” – powiedział burmistrz Tbilisi Kacha Kaladze.

„Narodowy Majdan” w Gruzji zakończy się porażką” – oświadczył gruziński premier Kobachidze.

Tłumaczenie i korekta: Foxi

Źródło zagraniczne: [SouthFront.press](https://southfront.press)

Źródło polskie: WolneMedia.net